

DZIĘKI NOWEMU RODZAJOWI BENZYNY DO ŚRODOWISKA TRAFI 90% MNIEJ SZKODLIWYCH SUBSTANCJI?

Benzyna alkilatowa może zrewolucjonizować sposób zasilania małych maszyn, takich jak kosiarki czy piły spalinowe. Paliwo to cechuje się redukcją emisji szkodliwych substancji o 90 proc., podczas gdy to właśnie małe urządzenia ogrodnicze mogą być odpowiedzialne za nawet 5 proc. zanieczyszczeń powietrza. Z uwagi na cenę nie będzie ona jednak wykorzystywana w motoryzacji, może jednak posłużyć jako paliwo dla np. quadów. Jednocześnie rozwijane są alternatywne systemy zasilania maszyn i pojazdów.

- Wprowadzamy paliwa, które redukują emisję smogu do atmosfery o ponad 40 proc., a emisję dwutlenku węgla i wszystkich szkodliwych substancji o ponad 90 proc. w porównaniu do benzyny samochodowej. Benzyna alkilatowa to benzyna ekologiczna, przyjazna środowisku, przyjazna użytkownikowi i również przyjazna dla sprzętów, których używamy - przekonuje w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Innowacje Kamil Skorupski, prezes zarządu firmy Warter Fuels.

Benzyna alkilatowa przeznaczona jest do stosowania w małych silnikach dwu- i czterosuwowych. Może być więc paliwem do silników w małych urządzeniach, m.in. w kosiarkach, podkaszarkach czy piłach spalinowych. Posłużyć może jednak również jako paliwo dla silników zaburtowych w łodziach, ale i w quadach, skuterach wodnych, skuterach śnieżnych czy motocyklach crossowych. Dużą zaletą takiego paliwa jest jego ekologiczność.

- W urządzeniach małolitrażowych jak kosiarki i podkaszarki nie ma katalizatorów, w porównaniu z samochodami, w których znajdują się zaawansowane układy katalizacyjne, oczyszczające spaliny. W takich urządzeniach spaliny, które wydostają się z silnika, dostają się bezpośrednio do atmosfery - twierdzi Kamil Skorupski.

Z danych Federalnej Agencji Ochrony Środowiska wynika, że w każdy weekend około 54 mln Amerykanów kosi trawniki, zużywając w ten sposób 3 mld litrów benzyny rocznie i wytwarzając tony zanieczyszczeń powietrza. Silniki urządzeń ogrodniczych emitują wysoki poziom tlenku węgla, lotnych związków organicznych i tlenków azotu, wytwarzając nawet do 5 proc. notowanego w USA zanieczyszczenia powietrza. Nowa, w pełni sprawna kosiarka spalinowa wytwarza w ciągu godziny pracy lotne związki organiczne i tlenki azotu odpowiadające emisji z 11 samochodów.

- Benzyna alkilatowa jest przeznaczona dla każdego, kto ma styczność z ogrodem, lasem bądź z jakimkolwiek motosportem. Nie zawiera związków węglowodorowych aromatycznych, czyli benzenu, nie zawiera również eteru i alkoholi, nie rozpuszcza uszczelki. Możemy trzymać taką benzynę w urządzeniu przez kilka lat bez wpływu na jej działanie. Powoduje dużo łatwiejszy rozruch, z czym pewnie większość z nas ma problem na wiosnę - mówi ekspert.

Benzyna alkilatowa, choć właściwościami związanymi ze spalaniem nie różni się praktycznie od tradycyjnej benzyny, cechuje się zupełnie innym procesem produkcyjnym. Powstaje z innych komponentów, które są dużo droższe, co wpływa również na cenę detaliczną i sprawia, że nie opłaca jej się stosować np. w silnikach samochodowych.

Tymczasem na świecie rozwijane są również inne technologie ekologicznego zasilania silników nieprzeznaczonych na rynek motoryzacyjny. Holenderska pracownia Diana Yacht zaprezentowała model koncepcyjny 36-metrowego jachtu Blue Angel. Maszyna ma być zasilana wyłącznie wodorem. Zbiorniki mają wystarczać na płynięcie z prędkością przelotową i pełnym ładunkiem przez 18 godzin. Maszyna cechuje się zerową emisją. Nie występują też niedogodności związane z hałasem, drganiami i hałasem.

- W Skandynawii nikt nie myśli o używaniu paliw samochodowych do kosiarki, podkaszarki czy do innych urządzeń. Każdy używa paliwa alkilatowego, przede wszystkim dbając o swoje zdrowie, dbając o środowisko i dbając o sprzęt - zapewnia Kamil Skorupski.

Choć technologia produkcji benzyny alkilatowej jest na świecie już znana, to na polskim rynku produkt ten dopiero debiutuje. Można je kupić jak na razie tylko przez internet, ale trwają prace nad wprowadzeniem jej do tradycyjnych sklepów i na stacje benzynowe. Według analityków z Research and Markets światowy rynek benzyny samochodowej osiągnął w 2017 roku wartość 1,2 bln dol. Do 2025 roku ma wzrastać w średniorocznym tempie równym 5,9 proc. (Newseria)